

Sygn. akt I C 1115/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Korczak-Głowacz

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Kołaczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2022 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 11.000 zł (jedenaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od kwoty:
 - a) 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 28 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;
 - b) 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) od dnia 15 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 5.067 zł (pięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 625,21 zł (sześćset dwadzieścia pięć złotych dwadzieścia jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1115/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 kwietnia 2021 roku A. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000 złotych tytułem części odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.000,00 złotych tytułem części odszkodowania za szkodę całkowitą wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2020 roku, a także kosztów procesu.

/pozew – k. 4/

Prawomocnym postanowieniem z dnia 12 maja 2021 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 602/21, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził swą niewłaściwość miejscową i niniejszą sprawę przekazał do

Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi jako sądu miejscowo właściwego. /postanowienie z dnia 12 maja 2021 roku – k. 55/

W odpowiedzi na pozew Link4 Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana uznała zasadę swej odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, opowiadając się za stanowiskiem, iż wartość pojazdu w stanie uszkodzonym w sposób prawidłowy została określona w trybie ustalenia aukcyjnego. W zakresie zaś najmu pojazdu zastępczego przez powoda zakwestionowała wysokość dobowej stawki najmu, z powołaniem się na uzgodnienie stawki z powodem na kwotę 350 złotych oraz okres najmu pojazdu zastępczego ponad 32 dni.

/odpowiedź na pozew – k. 68-70v/

W replice na odpowiedź na pozew strona powodowa poparła powództwo, a nadto określiła, iż za niesporne należy uznać to, iż pozwany odpowiada za szkodę, której dotyczy pozew, pozwany uznał zasadność najmu, a tytułem naprawy szkody wypłacił kwotę 6.779,20 złotych z uwzględnieniem 50% VAT tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kwotę 19.461,74 złotych z uwzględnieniem 50% VAT tytułem szkody całkowitej, zaś rozliczenie szkody nastąpiło metodą dyferencjacji. Niesporny w ocenie strony powodowej pozostawał także fakt, iż uszkodzony pojazd należy do segmentu F. Jednocześnie strona powodowa zaprzeczyła twierdzeniom strony pozwanej, iż wartość pojazdu w stanie uszkodzonym powinna być określona metodą aukcyjną, jak i temu, iż strony uzgodniły stawkę najmu pojazdu zastępczego na kwotę 350 złotych netto, a nadto temu, iż ubezpieczyciel był w stanie udostępnić pojazd segmentu pojazdu uszkodzonego tj. segmentu klasy F po stawce 350 złotych netto w okresie od 13 listopada 2020 roku do 18 listopada 2020 roku. Strona powodowa zanegowała także przyczynienie się do zwiększenia szkody przez powoda, jak również twierdzenie, iż opis aukcji organizowanej przez pozwanego był prawidłowy i uwzględnił wszystkie uszkodzenia pojazdu.

/replika na odpowiedź na pozew – k. 91-92v/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił:

W wyniku szkody komunikacyjnej mającej miejsce w dniu 12 listopada 2020 roku uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. G.. Pojazd sprawcy szkody pozostawał ubezpieczony w (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej.

/bezsporne, a nadto: akta szkody umieszczone na płycie CD – k. 54, polisa OC sprawcy szkody umieszczona na płycie CD – k. 82, notatka policyjna i urzędowa umieszczona na płycie CD – k. 82/

W dniu 13 listopada 2020 roku A. G. dokonał zgłoszenia szkody pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) u ubezpieczyciela (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej, której nadano numer (...). Poprzez druk zgłoszenia szkody poszkodowany A. G. został poinformowany, iż posiada prawo do samochodu zastępczego, jeżeli nie dysponuje innym pojazdem, z którego może korzystać w czasie likwidacji szkody, z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż samochód zastępczy może zostać zorganizowany zarówno przez (...) jak i inną firmę, a decyzja w tym względzie leży po stronie poszkodowanego. Ubezpieczyciel wskazał, iż wybór samochodu zastępczego z innej firmy będzie wiązać się z koniecznością udokumentowania wynajmu samochodu, a pokryciu będą podlegać tylko uzasadnione koszty wynajmu samochodu stanowiące normalne następstwo zdarzenia, w wyniku którego doszło do powstania szkody w pojeździe. Zgodnie z informacjami zawartymi w druku zgłoszenia szkody, okres wynajmu samochodu zastępczego podlegał weryfikacji przez ubezpieczyciela, przy czym przy szkodzie całkowitej, jeżeli uszkodzenia wyłączają auto z ruchu, zwrotowi podlegał koszt wynajmu za okres od powstania szkody do wizyty rzeczoznawcy i otrzymania informacji o kwalifikacji szkody jako całkowitej. Uwzględnieniu podlega także dodatkowo okres potrzebny na zakup innego

samochodu, tj. 7 dni, który to okres w szczególnych wypadkach może zostać wydłużony, maksymalnie do dnia wypłaty odszkodowania.

/potwierdzenie rejestracji szkody z polisy OC wraz z potwierdzeniem wysłania maila – k. 53-53v, 73-77, nagranie rozmowy powoda z przedstawicielem strony pozwanej z dnia 13 listopada 2020 roku umieszczone na płycie CD – k. 82/

Należący do A. G. samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) nie był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda i nie należał do środków trwałych przedsiębiorstwa. Zdjęcie tegoż pojazdu było umieszczone na stronie firmy powoda jedynie w celach marketingowych. A. G. nie miał zatem możliwości odliczenia podatku VAT, wobec powyższego w druku zgłoszenia szkody zaznaczył, iż nie prowadzi działalności, która uprawniałaby do odliczenia podatku VAT w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu, a także iż nie odliczył podatku VAT przy zakupie pojazdu.

/oświadczenie Biura (...)” K. R. z dnia 17 grudnia 2020 roku – k. 37, przesłuchanie powoda – k. 163-163v, druk zgłoszenia szkody umieszczony na płycie CD – k. 54, skany stron internetowych firmy powoda umieszczone na płycie CD – k. 82 /

Koszty naprawy przedmiotowego pojazdu, przy uwzględnieniu technologii naprawy części oryginalnych oraz stawki roboczogodziny na poziomie 110 złotych wynosiły 83.699,08 złotych brutto. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody wynosiła 43.500 złotych brutto, zaś w stanie uszkodzonym 10.700 złotych brutto. Tym samym koszt naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych przewyższał wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Naprawa uszkodzonego pojazdu była zatem ekonomicznie nieuzasadniona.

/opinia biegłego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości pojazdów – k. 113-136/

Ubezpieczyciel (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjnej ustalił wysokość odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu na kwotę 19.245,99, stanowiącą różnicę wartości rynkowej pojazdu, opiewającą na kwotę 38.707,73 złotych oraz wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, opiewającą na kwotę 19.245,99 złotych. Szkodę zakwalifikowano jako całkowitą. Wycenę wartości pojazdu sporządzono przy użyciu systemu (...). Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ustalono na podstawie notowań rynkowych, tj. aukcji.

/pismo (...)U. S.A. z dnia 13 stycznia 2021 roku – k. 42/

Pismem z dnia 8 grudnia 2020 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna zawiadomiła A. G., iż na podstawie postępowania likwidacyjnego uznała roszczenie w wysokości 19.461,74 złotych za szkodę zaistniałą w dniu 13 listopada 2020 roku z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. W pojeździe A. G. stwierdzono powstanie szkody całkowitej, której wartość stanowiła różnicę między wartością rynkową pojazdu ustaloną przez ubezpieczyciela na kwotę 38.707,73 złotych a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym ustaloną przez ubezpieczyciela na kwotę 19.245,99 złotych. Przyznana kwota świadczenia uwzględniała 50 % wartości podatku VAT.

/pismo (...)U. S.A. z dnia 8 grudnia 2020 roku – k. 22, arkusz ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym wraz z potwierdzeniem wysłania – k. 78v, 80-81/

W związku z zaistniałą szkodą w pojeździe A. G. wynajął pojazd zastępczy. Potrzeba ta była motywowana koniecznością przemieszczania się przez powoda poza miasto w związku z trwającą budową domu, a także wypełniania obowiązków i potrzeb dnia codziennego, jakimi są odwożenie dzieci do przedszkola i odwiedzanie rodziny. Początkowo powód przystał na propozycję ubezpieczyciela w przedmiocie zorganizowania pojazdu zastępczego, jednocześnie zastrzegając, iż interesuje go jedynie pojazd podobny do tego, który uległ uszkodzeniu, należący do tego samego segmentu. A. G. wyraził przy tym niechęć co do możliwości udostępnienia mu pojazdu typu (...), albowiem, w ocenie powoda, był on niedostosowany do jego potrzeb poruszania się na trasie poza miastem pod względem zużycia paliwa. Mimo wyrażenia swoich preferencji odnośnie pojazdu zastępczego, przedmiotem propozycji ze strony firmy

wynajmującej samochodu współpracującej z ubezpieczycielem był pojazd typu (...), nieodpowiadający segmentowi, do którego należał uszkodzony samochód powoda. Jednocześnie A. G. uzyskał informację od kontaktującego się z nim przedstawiciela firmy wynajmującej samochody, iż nie dysponują pojazdem należącym do takiego segmentu. Wobec powyższego powód nawiązał kontakt z działającymi na rynku firmami i ustalił, iż za segment F obowiązują stawki dzienne w wysokości od 600 złotych do 700 złotych netto. A. G. zdecydował się wynająć pojazd zastępczy w firmie, która zaproponowała mu najniższą stawkę, uzyskując uprzednio informację na infolinii ubezpieczyciela, iż maksymalna akceptowalna stawka za wynajęcie pojazdu zastępczego odpowiadającego segmentowi pojazdu uszkodzonego opiewa na kwotę 350 złotych. W dniu 13 listopada 2020 roku A. G. zawarł z S. Ł. „ (...)” umowę najmu pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony tejże umowy ustaliły czynsz podstawowy na kwotę 600 złotych brutto za dobę. Umowa najmu początkowo została zawarta od dnia 13 listopada 2020 roku, kiedy to pojazd zastępczy został wydany A. G., do dnia 1 grudnia 2020 roku, jednakże najem został ostatecznie przedłużony do dnia 17 grudnia 2020 roku, kiedy to A. G. dokonał zwrotu pojazdu zastępczego. Najem pojazdu zastępczego trwał 34 dni. Po tym okresie powód korzystał jeszcze z samochodu swoich rodziców, bowiem dokonał naprawy należącego do niego uszkodzonego pojazdu. W trakcie trwania najmu wystosował do ubezpieczyciela wiadomość email z dnia 1 grudnia 2020 roku, w której zwrócił się z prośbą o przedłużenie możliwości użytkowania auta zastępczego, gdyż nie otrzymał jeszcze odszkodowania, a fundusze jakimi dysponował nie pozwalały mu na dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Ubezpieczyciel wskazał jednak, iż pojazd zastępczy przysługuje poszkodowanemu dodatkowo na czas 7 dni od dnia otrzymania informacji o kwalifikacji szkody jako całkowitej. A. G. został poinformowany przez ubezpieczyciela o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej pismem z dnia 2 grudnia 2020 roku.

/umowa najmu nr (...) z dnia 13 listopada 2020 roku – k. 24, przesłuchanie powoda – k. 163v-164, wiadomości email z dnia 30 listopada 2020 roku, 1 grudnia 2020 roku – akt szkody umieszczone na płycie CD – k. 54, pismo (...) U. S.A. z dnia 2 grudnia 2020 roku wraz z potwierdzeniem wysłania umieszczona na płycie CD – k. 82, nagrania rozmowy powoda z przedstawicielem strony pozwanej umieszczone na płycie CD – k. 82/

Uszkodzony pojazd w klasyfikacji stosowanej przez wypożyczalnie pojazdów znajduje się w klasie F, tj. klasie luksusowej. Do tej samej klasy należy również samochód wynajęty przez stronę powodową jako pojazd zastępczy tj. samochód marki B. (...).

/opinia biegłego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości pojazdów – k. 112/

Stawki za najem pojazdów w 2020 roku w regionie (...) dla pojazdów zaliczanych do tej samej klasy co pojazd uszkodzony i wynajęty mieściły się w granicach od 399 złotych do 655 złotych netto.

/opinia biegłego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości pojazdów – k. 111-113, 120/

W dniu 17 grudnia 2020 roku firma (...) S. Ł. wystawiła fakturę z tytułu wynajmu auta B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przez okres 34 dni opiewającą na kwotę 20.400 złotych. A. G. uiścił wskazaną należność.

/faktura (...) z dnia 17 grudnia 2020 roku – k. 23, przesłuchanie powoda – k. 163v/

W dniu 28 grudnia 2020 roku pełnomocnik A. G. wystosował drogą mailową do (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej pismo stanowiące zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do przesłania akt szkody i dokumentów. Ubezpieczyciel został wezwany do zapłaty kwoty 20.400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31-ego dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty. W tym samym dniu pełnomocnik A. G. wezwał także (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej do zapłaty pełnej należnej kwoty odszkodowania w odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31-ego dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty, ze wskazaniem, iż wysokość szkody ustalona przez ubezpieczyciela za uszkodzenie pojazdu została znacznie zaniżona, a nadto bezpodstawnie pominięto podatek VAT, mimo faktu, iż poszkodowany nie może go odliczyć od kosztów eksploatacji pojazdu.

/zgłoszenie szkody z dnia 27 grudnia 2020 roku wraz z wydrukiem wiadomości email – k. 25-27, wezwanie do zapłaty z dnia 27 grudnia 2020 roku wraz z wydrukiem wiadomości email – k. 38-40/

W odpowiedzi na otrzymaną od pełnomocnika A. G. korespondencję, pismem z dnia 13 stycznia 2021 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna poinformowała, iż nie znalazła podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska w sprawie wysokości wypłaconego odszkodowania. Dodatkowo wskazano, że z informacji dostępnych na portalach internetowych wynika, iż przedmiotowy pojazd wykorzystywany był do działalności gospodarczej PHU (...).

/pismo (...)U. S.A. z dnia 13 stycznia 2021 roku – k. 41-43/

Dnia 22 stycznia 2021 roku pełnomocnik A. G. ponownie zwrócił się do ubezpieczyciela z wezwaniem do przesłania akt szkody oraz zapłaty pełnej należnej kwoty odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31-ego dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty. Wezwanie do przesłania akt szkody zostało ponownie wystosowane drogą mailową w dniu 26 stycznia 2021 roku.

/wezwanie do przesłania akt szkody z dnia 22 stycznia 2021 roku wraz z wydrukiem wiadomości email – k. 44-46, wydruk wiadomości email z dnia 26 stycznia 2021 roku – k. 4748/

Pismem z dnia 2 lutego 2021 roku ubezpieczyciel poinformował, iż nie znalazł podstaw do zmiany stanowiska w sprawie.

/pismo (...)U. S.A. z dnia 2 lutego 2021 roku – k. 49/

Pismem z dnia 2 marca 2021 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna zawiadomiła A. G., iż na podstawie postępowania likwidacyjnego uznała dodatkowo roszczenie w wysokości 6.779,20 złotych za szkodę powstałą w dniu 12 listopada 2020 roku z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Kwota ta została przyznana A. G. tytułem kosztów pojazdu zastępczego. Ubezpieczyciel wskazał, iż przedstawiona mu faktura VAT została zweryfikowana pod względem zasadności kosztów przedstawionych do refundacji i za zasadną uznano stawkę dobową najmu w kwocie 320 złotych netto za pojazd klasy P., z powołaniem się na twierdzenie, iż była to stawka, za którą ubezpieczyciel zorganizował poszkodowanemu pojazd tej samej klasy co pojazd uszkodzony w dniu 13 listopada 2020 roku. Ubezpieczyciel dokonał również weryfikacji okresu wynajmu pojazdu, za zasadny przyjmując okres wynajmu pojazdu zastępczego jedynie przez 19 dni tj. od 13 listopada 2020 roku do dnia 25 listopada 2021 roku, kiedy to poszkodowany został poinformowany o kwalifikacji szkody jako całkowitej oraz dodatkowe 7 dni przeznaczone na zagospodarowanie pozostałości. Tym samym (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna uznała, iż wydłużenie okresu najmu pojazdu zastępczego poza wskazany okres należy uznać za nieuzasadnione działanie, zwiększające zakres obowiązku odszkodowawczego oraz za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wypłacona A. G. kwota dodatkowego odszkodowania uwzględniała 50% wartości podatku VAT.

/pismo (...)U. S.A. z dnia 2 marca 2021 roku – k. 28-28v/

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, opinię biegłego sądowego oraz przesłuchanie stron z ograniczeniem do strony powodowej. Przedłożone przez strony dokumenty w postaci akt szkody, korespondencji strony powodowej ze stroną pozwaną, umowy najmu pojazdu zastępczego, faktury VAT wystawionej tytułem najmu pojazdu zastępczego nie budziły wątpliwości Sądu co do swojej wiarygodności, ich autentyczność nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron, co czyniło je przydatnymi do rozstrzygnięcia w sprawie. Osobowe źródło dowodowe w postaci przesłuchania powoda było dla Sądu przekonujące i w przeważającej części korespondowało z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie tj. w zakresie okoliczności, które uzasadniały skorzystanie przez powoda z pojazdu zastępczego, okoliczności wyboru oferty pojazdu zastępczego, czasu trwania najmu pojazdu zastępczego. Jednocześnie umknęło powodowi, iż ubezpieczyciel w rzeczywistości wskazał mu osobę, która mogłaby odkupić od niego uszkodzony pojazd, co miało miejsce w arkuszu ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym przesłanego do A. G. w dniu 25 listopada 2020 roku. Z załączonych do akt postępowania akt szkody wynika także, iż powód był informowany przez ubezpieczyciela, iż pojazd zastępczy przysługuje poszkodowanemu dodatkowo na czas 7 dni od dnia otrzymania informacji o kwalifikacji szkody jako całkowitej. Opinia biegłego była zaś kwestionowana jedynie przez stronę pozwaną, która nie poczyniła jednak żadnych

merytorycznych zarzutów co do jej treści, ograniczając się jedynie do zakwestionowania wyliczenia z uwagi na przyjętą przez biegłego metodę teoretycznego oszacowania wartości pojazdu w stanie uszkodzonym w programie eksperckim. Podniesiono, iż biegły niesłusznie oszacował wskazaną wartość według programu (...) w sytuacji, gdy strona pozwana określiła na etapie postępowania likwidacyjnego wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 21.231 złotych w warunkach aukcji. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż walor dowodowy opinii biegłego jest większy aniżeli walor wyceny szkody dokonany przez pozwaną. Wprawdzie ubezpieczyciel w dniu 25 listopada 2020 roku przedstawił powodowi ofertę zakupu wraku wraz z podaniem danych kontaktowych oferenta i numerem aukcji, jednakże istniejące w tym zakresie orzecznictwo sądów powszechnych jednoznacznie wskazuje, że ustalenie rzeczywistej wartości uszkodzonego pojazdu, a więc faktycznej ceny transakcyjnej, nie powinno być utożsamiane z wartością ofertową. Samo złożenie oferty nabycia pozostałości w ramach aukcji internetowej nie jest równoznaczne z późniejszą finalizacją transakcji. Okoliczność ta nie prowadzi automatycznie do stwierdzenia, że umowa doszłaby do skutku. Ubezpieczyciel powinien wykazać, iż zwrócił się do oferenta o potwierdzenie chęci nabycia pozostałości, a potencjalny nabywca był gotów dokonać transakcji bez zapoznania się z rzeczywistym stanem pojazdu bądź po wykonaniu oględzin nadal oferowałby nabycie pozostałości w pierwotnie wskazanej przez siebie wysokości, a nie niższej lub w ogóle nie zrezygnowałby z ich nabycia. Wymaga więc podkreślenia, iż ustalenia wartości pojazdu dokonuje się na podstawie jego wartości rynkowej, tj. odnoszącej się do ceny, którą powód rzeczywiście mógłby uzyskać w normalnych warunkach rynkowych, dokonując sprzedaży przedmiotowego pojazdu. Trzeba zauważyć, że powód nie był zobligowany do sprzedaży samochodu, więc nie może ponosić negatywnych konsekwencji z tego względu, że postanowił tego nie czynić. W szczególności nie może być to przedmiotem zarzutu w zakresie współdziałania w celu minimalizacji szkody. Wartość szkody wyznacza wartość rynkowa pojazdu pomniejszona o wartość rynkową pozostałości pojazdu, bez względu na to czy ubezpieczyciel znalazł nabywcę za cenę wyższą niż wynosi wartość rynkowa pozostałości. Ponadto zasada swobody umów określona w art. 353⁽¹⁾ k.c. obejmuje także swobodny wybór kontrahenta, zatem powoda w żaden sposób nie wiąże wysokość jednej oferty przedstawionej przez pozwaną. Sposób dokonania wyceny powinien uwzględniać swobodę powoda co do wyboru kontrahenta. Znamienne jest, iż ubezpieczyciel ma jedynie fakultatywną możliwość ustalenia wartości pozostałości przy pomocy aukcji. Taki sposób ustalenia odszkodowania mógłby mieć zastosowanie tylko w wypadku zgody powoda na sprzedaż pozostałości pojazdu. Stąd też pozwany ubezpieczyciel nie miał podstaw do ustalenia wartości pozostałości w oparciu o dane uzyskane z platformy internetowej, które bazowały jedynie na możliwej do uzyskania cenie z tytułu sprzedaży tych pozostałości. Oferta powyższa była jednorazową, złożoną na wniosek firmy ubezpieczeniowej, a rynek sprzedaży uszkodzonych samochodów nie jest ograniczony tylko do jednej, wybranej przez pozwanego platformy internetowej. Tym samym aukcja dostarczyła danych w przedmiocie czysto hipotetycznej pojedynczej transakcji w warunkach, których nie można zakwalifikować jako równoznacznych z wolnorynkowym (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 września 2017 r. sygn. akt III Ca 700/17). Z powyższych względów Sąd oparł się przy ustaleniu wartości pojazdu zarówno w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody, jak i w stanie uszkodzonym, wyłącznie na opinii biegłego, którą należy ocenić jako konsekwentną, logiczną i wyczerpującą. Na uwagę zasługuje także okoliczność, iż w pozostałym zakresie opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Z kolei za nieprzydatne, wobec zasięgnięcia wiadomości specjalnych w tym zakresie, Sąd uznał przedłożone do akt sprawy wyceny sporządzone zarówno przez stronę pozwaną jak i na zlecenie strony powodowej, mające jedynie charakter dokumentów prywatnych.

Sąd zważył:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach

odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 listopada 2020 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. G.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, a jej wysokość. Pozwany nie kwestionował także co do zasady uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego. Sporna pozostawała jedynie dobową stawka za najem pojazdu zastępczego oraz okres najmu ponad 32 dni.

Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się przy tym jedynie w granicach normalnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty.

W niniejszej sprawie szkoda powstała w pojeździe powoda za skutek zdarzenia z dnia 12 listopada 2020 roku miała charakter tzw. szkody całkowitej, co oznacza, iż koszty jego naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Kompensacja szkody całkowitej następuje w oparciu o art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którego treścią naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, w której przywrócenie do stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty – wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z takim wyjątkiem mamy do czynienia w przypadku szkody całkowitej, kiedy odszkodowanie wypłacane w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ustalane jest metodą dyferencyjną polegającą na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem o wartość pojazdu po uszkodzeniu. W niniejszej sprawie charakter szkody jako szkody całkowitej nie był przedmiotem sporu. Określenie wysokości należnego odszkodowania wymagało jednak ustalenia wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień 12 listopada 2020 roku, oraz wartości pozostałości tego pojazdu po zdarzeniu komunikacyjnym z tego dnia.

Wartość pojazdu marki M. (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień wystąpienia szkody została określona przez biegłego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości pojazdów na kwotę 43.500 złotych i nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron.

Z kolei ustalona przez biegłego wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na dzień powstania szkody wynosiła 10.700 złotych i nie została ostatecznie skutecznie podważona przez stronę pozwaną z przyczyn, o których mowa powyżej. Sąd

nie znalazł podstaw, aby w tym zakresie odwoływać się do wskazywanej przez ubezpieczyciela wartości wynikającej z oferty pochodzącej z aukcji internetowej.

Uwzględniając treść powyższych rozważań wysokość odszkodowania należnego powodowi obejmowała kwotę 32.800 złotych. Ubezpieczyciel wypłacił jednak na rzecz powoda kwotę 19.461,74 złotych, w związku z czym powód posiada roszczenie co do kwoty 13.338,26 zł z tytułu odszkodowania za szkodę całkowitą pojazdu.

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że ubezpieczyciel w toku niniejszego postępowania nie udowodnił, iż uszkodzony pojazd był wykorzystywany przez powoda do prowadzenia działalności gospodarczej, o czym miała świadczyć okoliczność, że zdjęcie pojazdu zostało umieszczone na portalach internetowych firmy PHU (...). Jak wynika jednak z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej firma ta została wykreślona z ewidencji w 2015 roku, a zatem jeszcze przed zdarzeniem. Nie mniej jednak strona powodowa przedstawiła zaświadczenie sporządzone przez biuro rachunkowe obsługujące firmę PHU (...), z którą to firmą identyfikuje się powód, a która posiada zbliżony przedmiot działalności gospodarczej do firmy PHU (...), z którego to zaświadczenia wynika, że uszkodzony samochód nie jest wpisany do Ewidencji Środków Trwałych firmy PHU (...). Na niemożność odliczenia podatku VAT i nie pomniejszenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy zakupie pojazdu wskazywał także sam A. G. podnosząc, iż zdjęcie jego prywatnego pojazdu było umieszczane na portalach internetowych firmy jedynie w celach marketingowych. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż uszkodzony pojazd wykorzystywany był do prowadzenia działalności gospodarczej, o czym nie może świadczyć samo umieszczenie zdjęcia na firmowej stronie internetowej. Tym samym ubezpieczyciel w sposób nieuprawniony przy wypłacie odszkodowania uwzględnił jedynie 50 % wartości podatku VAT.

Mając powyższe na uwadze Sąd, nie wychodząc ponad żądanie pozwu, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.000 złotych tytułem części odszkodowania za szkodę całkowitą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty.

Stosownie do art. 16 ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 621 z późn. zm.), w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3, osoba uczestnicząca w nim, z uwzględnieniem ust. 2, jest obowiązana do m.in. zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Poczynione w sprawie ustalenia faktycznie nie pozwoliły jednak na przyjęcie, tak jak wskazywała na to strona pozwana, iż powód uchybił zobowiązaniu do minimalizacji następstw szkody poprzez dokonanie wyboru podmiotu udostępniającego pojazd zastępczy z pominięciem skorzystania z usługi wynajmu organizowanej przez ubezpieczyciela.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku, sygn. akt III CZP 20/17, wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż ubezpieczyciel już w pierwszym piśmie skierowanym do poszkodowanego w dniu 13 listopada 2020 roku, stanowiącym odpowiedź na zgłoszenie szkody, poinformował, iż na czas likwidacji szkody istnieje możliwość zorganizowania powodowi przez (...) auta zastępczego, zaś w przypadku skorzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego wypożyczonego w innej firmie, ubezpieczyciel pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty, stanowiące normalne następstwa zdarzenia w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu, zastrzegając sobie jednocześnie prawo weryfikacji stawek czynszu najmu jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego zgodnie z cennikiem ubezpieczyciela. Nadto, także w rozmowie telefonicznej z powodem przedstawiciel ubezpieczyciela przekazał mu tożsame informacje. Bezsporna była w niniejszej sprawie także okoliczność, iż powód początkowo wyraził zainteresowanie zorganizowaniem, mu pojazdu przez (...), jednakże zaproponowany mu w toku dalszych rozmów typ samochodu nieodpowiadający charakterystyce samochodu uszkodzonego oraz nienależący do tego samego segmentu, skłonił go do wynajęcia pojazdu zastępczego w firmie zewnętrznej. W tym miejscu należy podkreślić, że zasadą jest, iż poszkodowany wskutek

kolizji drogowej jest uprawniony do żądania rekompensaty za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości odpowiadającej wysokości kosztów wynajmu pojazdu zastępczego o klasie odpowiadającej klasie pojazdu uszkodzonego, lecz nigdy o klasie wyższej. Nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione” (por. uchwała SN z dnia 24 sierpnia 2017 roku, sygn. akt III CZP 20/17). Choć pozwany przekazał poszkodowanemu informacje na temat najmu pojazdu zastępczego, to miały one jednak ogólnikowy charakter. Pozwany ograniczył się jedynie do wskazania pojazdu zastępczego nieodpowiadającego segmentowi pojazdu uszkodzonego oraz jasno wyartykułowanym preferencjom powoda, a także akceptowanej stawki najmu pojazdu z segmentu samochodu uszkodzonego, nie podając natomiast innych istotnych warunków umowy. Treść otrzymanej informacji umożliwiała zatem wyłącznie ustalenie poziomu, do którego pozwany zamierzał weryfikować stawkę najmu pojazdu w przypadku zawarcia umowy z podmiotem trzecim. W rozmowie telefonicznej z przedstawicielem ubezpieczyciela powód powziął informację, iż maksymalną akceptowalną stawką najmu pojazdu zastępczego dla segmentu pojazdu uszkodzonego jest kwota 350 złotych. Pokreślenia wymaga okoliczność, iż w druku zgłoszenia szkody ubezpieczyciel zawarł z kolei tabelkę prezentującą stawki netto za dobę wynajmu w odniesieniu do poszczególnych klas samochodów, które to kwoty stanowiły podstawę weryfikacji stawki wynajmu pojazdu przez ubezpieczyciela. Jednakże wymienione w niej pojazdy nie odpowiadały pojazdowi, który uległ uszkodzeniu, zaś do klasy (...) ubezpieczyciel zakwalifikował takie samochody jak O. (...), F. (...), które nie odpowiadają właściwościom pojazdu marki M. (...). Uwypuklenia wymaga także okoliczność, że przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny charakter, co zostało także skutecznie podważone w drodze opinii biegłego, który ustalił, iż stawki za najem pojazdów w 2020 roku w regionie (...) dla pojazdów zaliczanych do tej samej klasy co pojazd uszkodzony i wynajęty mieściły się w granicach od 399 złotych do 655 złotych netto. Znamienne jest w tym miejscu podkreślenie, iż strona powodowa już w piśmie z dnia 27 grudnia 2020 roku, wystosowanym do strony pozwanej w dniu 28 grudnia 2020 roku drogą mailową, wezwała do przedstawienia dowodu złożenia poszkodowanemu propozycji najmu tj. pisma z potwierdzeniem odbioru czy nagrania z rozmowy telefonicznej, przesłania pełnej korespondencji wymienianej z poszkodowanym w przedmiocie warunków najmu organizowanego z udziałem ubezpieczyciela, przedstawienia potwierdzenia możliwości organizacji najmu na wskazanych warunkach finansowych tj. umowy z wypożyczalnią, oświadczenia wypożyczalni, a także przedstawienia wzorca umowy najmu stosowanej przez wypożyczalnię, regulaminu wypożyczalni stosowanego w ramach współpracy z ubezpieczycielem. Powyższe wezwanie zostało następnie powtórzone w pozwie z dnia 3 kwietnia 2021 roku, w którym strona powodowa wniosła o złożenie przez pozwanego umowy o współpracy z wypożyczalnią partnerską, która była w stanie udostępnić pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu taniej niż to uczynił powód ze stwierdzeniem, czy zakład ubezpieczeń był w stanie zorganizować pojazd zastępczy, a następnie o zwrócenie się do wypożyczalni partnerskiej o złożenie wzorca umowy najmu, regulaminu najmu, wzorca cesji protokołu zdawczo-odbiorczego. W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu strona pozwana ograniczyła się jedynie do wskazania, iż strony w toku postępowania likwidacyjnego uzgodniły, że powód wypożyczy pojazd zastępczy za dobową stawkę najmu w wysokości 350 złotych netto, co czyni bezzasadnym przedłożenie umowy dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona pozwana zaznaczyła nadto, że umowy najmu pojazdu zastępczego są formułowane przez (...) Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w sposób indywidualny w zależności od potrzeb konkretnego poszkodowanego, zaś sam proces zorganizowania auta zastępczego jest realizowany przy pomocy różnych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w zakresie wypożyczania pojazdów, które następnie udostępniają swoje pojazdy poszkodowanemu. Wskazano, iż w sytuacji, gdy poszkodowany kieruje do (...) zapytanie o możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego, ubezpieczyciel przedstawia stosowną umowę skonstruowaną w oparciu o indywidualne potrzeby poszkodowanego takie jak: klasa, gabaryty pojazdu czy cel jego wykorzystania, zaś w niniejszym przypadku powód zrezygnował z pojazdu zastępczego

zorganizowanego mu przez (...) i zdecydował się na skorzystania z usług innej wypożyczalni, po uprzednim uzgodnieniu z pozwanym kosztów takiej usług. Z powyższym stanowiskiem strony pozwanej nie sposób się jednak zgodzić. Znamienna jest podnoszona w toku postępowania przez stronę powodową niekonsekwencja w stanowiskach ubezpieczyciela, który z jednej strony podnosi fakt uzgodnienia przez strony stawki najmu pojazdu zastępczego w rozmowie telefonicznej z powodem na kwotę 350 złotych, zaś przy wypłacie odszkodowania posłużył się stawką 320 złotych. Pozwany nie załączył umów, które łączą go z podmiotami świadczącymi usługi najmu pojazdu, regulaminów, czy też cenników wypożyczalni, które pozwoliłyby zweryfikować podawaną przez niego stawkę. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku, sygn. akt III Ca 752/17, obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie najmu w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty najmu samochodu zastępczego nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony w umowie. Temu strona pozwana jednakże nie sprostała, w sposób nieuzasadniony opierając się na twierdzeniu, iż pomiędzy stronami doszło do porozumienia co do dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego.

Odnosząc się zaś do kwestii okresu najmu pojazdu zastępczego wskazać należy, iż otrzymanie przez poszkodowanego środków pieniężnych z tytułu odszkodowania za szkodę wynikającą ze zniszczenia pojazdu tj. szkodę całkowitą, nie pozbawia go uprawnienia do wynajęcia samochodu zastępczego. Poszukiwanie innego możliwego do zakupu pojazdu, sprzedaż wraku, a także przeprowadzenie stosownych negocjacji dotyczących ustalenia możliwie najkorzystniejszych warunków obydwu tych transakcji, jak również zgromadzenie dodatkowych (brakujących) środków pieniężnych, wymagają bowiem pewnego czasu, którego długość zależy od okoliczności występujących w danym przypadku. Z reguły okres ten nie jest krótszy niż tydzień i nie powinien znacząco przekraczać okresu 2 tygodni, chyba że szczególne uwarunkowania danego przypadku obiektywnie zweryfikowane, uzasadniają przyjęcie okresu krótszego albo dłuższego. Racjonalizacja działań podejmowanych w tym zakresie przez poszkodowanego jest niezbędnym kryterium właściwej oceny długości trwania najmu pojazdu zastępczego w razie wystąpienia szkody całkowitej. Należy mieć na uwadze fakt, iż poszkodowany dopiero dysponując konkretną kwotą pieniędzy może w sposób zorganizowany i świadomy, poszukiwać innego pojazdu w zamian za uszkodzony. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, za taki okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu przyjmuje się okres nie krótszy niż 7 dni. (wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 29.10.2020 r., VIII Ga 502/19). W ocenie Sądu należy uznać, że wynajem pojazdu zastępczego, wbrew stanowisku strony pozwanej co do niezasadności wynajmu pojazdu zastępczego ponad 32 dni, był uzasadniony w całym wskazanym przez stronę powodową okresie. Uzasadniony, oznacza w tym przypadku okres pozostający w związku przyczynowym pomiędzy niemożnością korzystania ze zniszczonego pojazdu a odpłatnym korzystaniem z pojazdu wynajętego. Niewątpliwie, ocena tego okresu musi uwzględniać realia poszczególnych stanów faktycznych, niemniej co do zasady w przypadku szkody całkowitej zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do refundacji najmu pojazdu zastępczego za okres czasu od powstania szkody do wypłaty świadczenia odszkodowawczego za szkodę w pojeździe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r. sygn. IV CK 672/03). Dopiero bowiem po uzyskaniu odszkodowania poszkodowany dysponuje środkami, dzięki którym może bez zbędnej zwłoki nabyć inny pojazd. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, iż powód dochował staranności w kwestii zwrotu pojazdu zastępczego, bowiem odszkodowanie otrzymał w dniu 9 grudnia 2020 roku, zaś już 17 grudnia 2020 roku, tj. 8 dni od otrzymania odszkodowania, wliczając w ten okres weekend, zakończył umowę najmu. Przez kolejne dwa tygodnie powód korzystał jeszcze z samochodów rodziców, bowiem podjął decyzję o naprawie uszkodzonego pojazdu mimo szkody całkowitej. Okres najmu pojazdu zastępczego nie był zatem w świetle przytoczonego orzecznictwa nadmierny.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych tytułem części odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Sąd przy tym zasądził odsetki w zakresie kwoty 1.000 złotych od dnia 15 grudnia 2020 roku tj. zgodnie z żądaniem pozwu, bowiem w tym dniu roszczenie było już wymagalne, mając na uwadze, iż strona powodowa dokonała zgłoszenia szkody tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe stronie pozwanej w dniu 13 listopada 2020 roku, do dnia zapłaty, zaś w zakresie kwoty 10.000 złotych od dnia 28 stycznia 2021 roku tj. od dnia wymagalności roszczenia, do dnia zapłaty. W tym miejscu wskazać należy, iż powództwo podlegało oddaleniu jedynie w zakresie daty naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 10.000 złotych. Z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż strona powodowa wystosowała do strony pozwanej wezwanie do uiszczenia odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego w dniu 28 grudnia 2020 roku, a zatem z upływem 30 dni roszczenie to stało się wymagalne, tj. z dniem 28 stycznia 2021 roku, a nie tak jak wskazywała na to strona powodowa z dniem 27 stycznia 2020 roku.

Strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym zwłaszcza opłaty od pozwu, opłaty od pełnomocnictwa, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, stosownie do art. 98 §1¹ k.p.c. O kosztach orzeczono zatem na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces niemal w całości, ponosząc koszty w łącznej kwocie 5.067 złotych, w tym 750 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym oraz 700 złotych tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Mając na uwadze, że roszczenie powoda zostało uwzględnione niemal w całości, Sąd obciążył stronę pozwaną całością nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 625,21 złotych, nakazując pobrać od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wskazaną należność na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.